

Toruń 19 lipca 2023 roku

Dr hab. Tomasz Kozłowski prof. UMK
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Wydział Nauk Historycznych
Instytut Archeologii
Katedra Archeologii Środowiskowej i Paleoekologii Człowieka
ul. Szosa Bydgoska 44/48, 87-100 Toruń
e-mail: kozlow@umk.pl

Ocena dorobku naukowego i aktywności naukowej oraz tzw. dzieła przedstawionego przez Panią dr Agnieszkę Żelaźniewicz w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Dziedzina: nauki ścisłe i przyrodnicze. Dyscyplina: nauki biologiczne

Jednostka przeprowadzająca postępowanie habilitacyjne: Uniwersytet Wrocławski,
Wydział Nauk Biologicznych, ul Przybyszewskiego 63, 51 – 148 Wrocław

Na początku z dużym uznaniem chciałbym zaznaczyć, że przedstawiona mi dokumentacja została przygotowana i skompletowana pod względem merytorycznym oraz formalnym w sposób staranny i przejrzysty. W pośredni sposób świadczy to bardzo pozytywnie o Wnioskującej, a także wskazuje również na wysoki stopień „uporządkowania” Kandydatki do stopnia doktora habilitowanego. Oczywiście nie jest to kardynalna przesłanka, na której można oprzeć całą recenzję dorobku i dzieła, ale bez wątpienia pozwala na budowanie obrazu skrupulatnego i dokładnego badacza.

Wnioskodawczyni Pani dr Agnieszka Żelaźniewicz ukończyła studia licencjackie na Wydziale Nauk Biologicznych Uniwersytety Wrocławskiego w 2007 roku i uzyskała tu tytuł zawodowy licencjata w oparciu o pracę pt. „*Cechy rodziców a płęć dziecka*”. Następnie tytuł magistra biologii (specjalność biologia człowieka) ten sam Wydział nadał Pani Żelaźniewicz w 2009 roku na podstawie pracy dyplomowej pt. „*Atrakcyjność kobiecych piersi w ocenie mężczyzn karmionych i nie karmionych piersią*”. Po 6 latach od uzyskania tytułu magistra Pani Agnieszka Żelaźniewicz uzyskuje stopień doktora nauk biologicznych. Przewód doktorski zakończony sukcesem został przeprowadzony także na Uniwersytecie

Wrocławskim. Podstawą jest zaś dysertacja pt. „*Zmiany morfologiczne piersi w okresie ciąży jako wskaźnik inwestycji prenatalnej i laktacyjnej kobiety*”. W tym okresie opiekę naukową nad Kandydatką do stopnia doktora habilitowanego sprawowali kolejno: prof. Krzysztof Borysławski przy licencjacie i prof. Bogusław Pawłowski przy magisterium oraz doktoracie. Obaj z wymienionych są profesjonalnymi antropologami/biologami człowieka o wieloletnim doświadczeniu naukowym i dydaktycznym oraz posiadają w tym zakresie dorobek. Tu należy podkreślić, że prof. Pawłowskiego można nawet traktować jako twórcę swego rodzaju wrocławskiej szkoły antropologicznej w obszarze badań nad wybranymi aspektami ewolucji człowieka. Tym samym nie budzi moich żadnych zastrzeżeń dotychczasowy przebieg kariery zawodowej Pani dr Żelaźniewicz oraz spodziewany nabyty przez nią poziom kompetencji. Z tych danych o przebiegu pracy można też wnioskować, że od samego początku swoich studiów Pani doktor wytrwale interesowała się antropologią fizyczną – biologią człowieka oraz wybranymi obszarami tzw. psychologii ewolucyjnej. Podmiotem badań i centrum wokół którego koncentrują się jej zainteresowania naukowym jest kobieta. Tej problematyce jest wierna do dziś, o czym świadczy praktycznie Jej cały dorobek naukowy a także dydaktyczny oraz popularyzatorski.

Pani doktor Żelaźniewicz zgodnie ze swoimi zainteresowaniami naukowymi i wykształceniem zatrudniona jest w Zakładzie Biologii Człowieka na Wydziale Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego na stanowisku naukowo – dydaktycznym. Od 2009 roku pracowała tu na stanowisku asystenta, a następnie adiunkta – od 2015 roku do chwili obecnej. W latach 2009 – 2010 pracowała również na stanowisku samodzielnego biologa w Zakładzie Antropologii PAN we Wrocławiu. Z pewnością sumaryczny czas zatrudnienia, renoma jednostek zatrudniających, a także prowadzone zajęcia dydaktyczne i opieka nad pracami dyplomowymi (promotor pomocniczy doktoratu – 1, magistranci – 11, licencjaci – 18) świadczą o nabyciu odpowiedniej praktyki oraz kompetencji, którymi powinien charakteryzować się samodzielny pracownik naukowy. W tym również w kształceniu studentów i młodych kadr naukowych. W czasie swojej pracy, w okresie od 2011 roku aż do chwili obecnej, Pani doktor była kierownikiem/współwykonawcą i głównym wykonawcą licznych projektów badawczych. Ta liczba jest imponująca. To 6 grantów zrealizowanych i 2 będące w realizacji. Były one finansowane przez macierzysty Uniwersytet Wrocławski, ale także NCN, czyli również ze źródeł zewnętrznych. Podobnie należy ocenić dorobek organizacyjny i popularyzatorski. Wnioskodawczyni współorganizowała konferencje naukowe np. EHBEA (międzynarodowa) oraz PTNCE (ogólnopolska) pełniąc odpowiedzialne funkcje w komitetach organizacyjnych. Również brała aktywny udział w wielu konferencjach naukowych w Polsce i poza granicami kraju prezentując liczne prace w formie wystąpień ustnych i plakatów.

W ramach działań popularyzatorskich Pani Agnieszka Żelaźniewicz organizowała tzw. webinary, brała udział w festiwalu nauki, odbywała wykłady popularnonaukowe. Współpracowała również z mediami, choć te wymienione we wniosku są zaliczane do mediów tzw. głównego nurtu i adresują swój przekaz do względnie wąskiego grona odbiorców. Nie jest to oczywiście zarzut, ale w mojej opinii warto byłoby, aby w przyszłości spróbować poszerzyć promocję treści związanych z biologią człowieka i antropologią

również o inne grupy społeczne. Będzie to z pewnością z pożytkiem dla uprawianej dyscypliny.

Do uzyskania stopnia naukowego doktora Pani Agnieszka Żelaźniewicz opublikowała w dwuosobowym zespole (wspólnie z B. Pawłoskim) łącznie 4 prace. Ich problematyka dotyczyła szeroko pojętej antropologii i leżała praktycznie w kręgu wykrystalizowanych już na samym początku kariery zainteresowań naukowych. Należy podkreślić, że artykuły te zostały opublikowane w międzynarodowych recenzowanych czasopismach o znacznym wpływie/oddziaływaniu (sumaryczny IF 2021 = 12,7), którym też zostały przyznane wysokie punkty ministerialne w Polsce (sumarycznie p. MEiN 2021 = 320). Są to prace, które są też cytowane (baza Scopus stan na 2023 sumarycznie bez autocytowań = 59). Po doktoracie Pani Żelaźniewicz brała udział w przygotowaniu aż 30 oryginalnych artykułów naukowych. To duży dorobek. Są to prace wieloautorskie (od 4 do 2 autorów), choć należy wspomnieć, że w 16 przypadkach Kandydatka do stopnia doktora habilitowanego jest pierwszym autorem. Były one publikowane wyłącznie w czasopismach z IF o zasięgu międzynarodowym (sumaryczny IF 2021 = 121,5), które też są uznane w naszym kraju i posiadają niebagatelną punktację MEiN (sumarycznie na 2021 = 3280). Analizując te dane należy stwierdzić, że dr Żelaźniewicz jest niezwykle aktywnym badaczem, który intensywnie publikuje wyniki swoich badań i to przez cały okres swojego zatrudnienia. Rezultaty bibliometryczne są też imponujące biorąc nawet pod uwagę różnice obszarowe. Choć oczywiście nie powinny one przesłaniać wartości merytorycznej tych artykułów, która jest/powinna być ważniejsza niż arbitralnie przyznawana liczba punktów. Niemniej chcę zaznaczyć, że w przypadku wykazanych we wniosku prac nie dostrzegam tu dysproporcji. Warto jeszcze raz podkreślić, że widoczne jest również istotne zwiększenie aktywności naukowej i publikacyjnej właśnie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora.

Ważnym dla oceny dorobku naukowego (może nawet najistotniejszym) z punktu widzenia powszechnej dziś naukometrii jest liczba cytowań prac (bez autocytowań), których autorem/współautorem jest oceniany naukowiec. Łączna liczba cytowań (bez autocytowań) dla całości dorobku przedstawionego we wniosku przez dr Żelaźniewicz wynosi 164 (wg bazy Scopus na dzień 26.01.2023). Przekłada się to na IH=7 (wg przedstawionej dokumentacji na dzień 22.02.2023). W przypadku antropologii fizycznej/biologii człowieka jest to wynik co najmniej przyzwoity. W interpretacji tego wskaźnika konieczne jest również podejście obszarowe oraz uwzględnienie okresu jaki upłynął od ukazania się publikacji. Oczywiście wymaga to czasu, aby cytowania mogły zaistnieć i tym samym być indeksowane w istniejących bazach. Cykl wydawniczy w czasopismach międzynarodowych trwa obecnie dość długo. Znając dorobek (szczególnie ten po doktoracie) Pani dr Agnieszki Żelaźniewicz wydaje się, że te parametry powinny z upływem czasu znacząco przyrastać.

Ocena dzieła przedstawionego w postępowaniu habilitacyjnym.

Jako tzw. dzieło w postępowaniu habilitacyjnym, opatrzone tytułem „*Adaptacyjne znaczenie atrakcyjności fizycznej jako potencjalnego wskaźnika kondycji biologicznej*” dr Agnieszka Żelaźniewicz przedstawiła cykl publikacji naukowych w postaci 6 wieloautorskich

artykułów, które ukazały się w latach 2020 – 2022 (czyli w okresie zaledwie 2 lat) w recenzowanych czasopismach o zasięgu międzynarodowym (łączny IF = 34,5, przyznanych punktów MEiN stan na 2021 = 820). W przypadku 5 publikacji Habilitantka jest pierwszym autorem, a w przypadku 1 pracy (przeglądowej) drugim, choć warto nadmienić, że jest to praca posiadająca tylko dwóch autorów.

Do wniosku zostały dołączone wymagane oświadczenia współautorów o ich udziale w badaniach i przygotowaniu samego tekstu. Także Habilitantka przedstawiła opisowo we wniosku swój wkład w poszczególne części tego dzieła. Pani doktor oraz współautorzy nie określili jednak tego w sposób precyzyjny - procentowy. Mam świadomość, że jest to niezwykle trudne i arbitralne, ale zdecydowanie pomagałoby to w łatwiejszej ocenie rzeczywistego wkładu pracy poszczególnych osób, a przede wszystkim Wnioskodawczyni. Tu zaś recenzent musiał samodzielnie próbować szacować ten udział korzystając z lakonicznego opisu i własnego doświadczenia. Dodam, że jest to największy mankament tej części złożonego wniosku, choć nie ma on natury zarzutu naukowego i merytorycznego. Decydując się na taką formę prezentowania dzieła (cykl wieloautorskich publikacji) to jednak Autorzy powinni uzgodnić własny wkład między sobą i zgodnie z rzeczywistością oraz zaprezentować go w jak najbardziej jednoznaczny sposób. Jednak biorąc pod uwagę, że Habilitantka jest pierwszym autorem aż 5 z 6 tych publikacji, a także autorem korespondencyjnym, zakładam, iż wkład Habilitantki w przeprowadzone badania oraz opracowanie i interpretację wyników, a także przygotowanie tekstu był faktycznie bardzo znaczący – największy. Wynika to również z treści załączonych opisowych oświadczeń.

Tematyka prac przedstawionych jako dzieło jest spójna i de facto dotyczy niezwykle istotnego w antropologii, jak również i ekologii człowieka, poszukiwania cech i oceny ich wartości, które można byłoby traktować jako tzw. pozytywne mierniki zdrowia oraz kondycji biologicznej człowieka. Jest to problematyka aktualna i budząca duże zainteresowanie. Dodam, że nie tylko pośród antropologów. Np. również części klinicystów – lekarzy i przedstawicieli nauk o zdrowiu. Z pewnością do takich mierników można zaliczyć właśnie „atrakcyjność”. Przy czym w przedstawionym dziele, obok cech fenotypowych, poszukuje się uwarunkowań również na poziomie metabolicznym, korelując np. atrakcyjność twarzy, stopień feminizacji, dymorfizm płciowy i potencjalne wyznaczniki płodności np. z masą urodzeniową i oznaczonym poziomem wybranych hormonów. Nie jest to częste w antropologii fizycznej, która jest przede wszystkim skupiona na klasycznym pomiarze ciała człowieka. Oczywiście nie jest to podejście zupełnie unikalne, ale z pewnością dzieło jest niezwykle istotnym wkładem do dyskusji toczącej się wokół tzw. mierników zdrowia i kondycji biologicznej człowieka oraz przede wszystkim adaptacyjnego ich znaczenia. Oryginalna i interesująca wydaje się również zaproponowana hipoteza tłumacząca obecność u kobiet powiększonego względem samic innych naczelnych biustu z próbą oderwania wykształcenia się tej unikalnej cechy od doboru płciowego. Niezwykle ważnym dla mnie aspektem tych badań jest też oparcie stawianych hipotez oraz interpretacji uzyskanych wyników o teorię ewolucji. Wszak jak twierdził Theodosius Dobzhansky „Nic w biologii nie ma sensu jeżeli rozpatrywane jest w oderwaniu od ewolucji”. Moim zdaniem jest to podejście bardzo właściwe. Niestety nawet część współczesnych biologów czasami abstrahuje od tej

unifikującej teorii wszystkie nauki przyrodnicze. Wydaje się, że Pani dr Agnieszka Żelaźniewicz i w tej obszernej, zawilej i niełatwej do opanowania materii jest bardzo biegłym uczonym.

Wyniki uzyskane w trakcie badań, które zostały zaprezentowane w publikacjach składających się na dzieło, nie zawsze są jednoznaczne. Czasami bywają nawet sprzeczne z rezultatami analiz innych uczonych. Jest to jednak dość częste „zjawisko” w psychologii ewolucyjnej, antropologii oraz badaniach nad adaptacyjnym znaczeniem różnych cech fenotypowych. Nie można więc z tego też czynić zarzutu. Świadczy to tylko o tym, iż problem jest niezwykle złożony i de facto jeszcze niezbyt dobrze rozpoznany. Nauka wszak jest ciągłym poszukiwaniem oraz żywi się dyskusją i polemiką. Habilitantka i w tym obszarze wykazuje bardzo dobre przygotowanie. Nie unika trudnych zagadnień wymagających niezwykle istotnego zaangażowania intelektualnego. Umie podejść do zagadnienia w sposób krytyczny. Nie da się prowadzić efektywnej i konstruktywnej dyskusji naukowej bez szerokiej wiedzy opartej na doskonałej znajomości literatury przedmiotu oraz bez pewnego rodzaju tzw. elokwencji naukowej. Są to cechy, którymi Pani dr Żelaźniewicz najpewniej się charakteryzuje.

Metodyka badań i opracowanie statystyczne wyników oraz ich interpretacja na tle istniejącej wiedzy pokazują wysoki poziom warsztatu naukowego Habilitantki. Nie budzi to moich żadnych kontrowersji i wątpliwości. Pokazuje też, że Pani dr Żelaźniewicz jest badaczem dojrzałym, ukształtowanym już i posiada duży zasób naukowych umiejętności oraz szerokiej i interdyscyplinarnej wiedzy, którą bez wątplenia powinien cechować się właśnie samodzielny pracownik naukowy.

Na koniec należy jeszcze podkreślić, że wszystkie przedstawione prace, by się ukazać drukiem w tych renomowanych czasopismach, musiały być recenzowane przynajmniej przez dwóch niezależnych recenzentów - specjalistów, w tym najpewniej także zagranicznych. Akceptacja artykułów do druku w tych periodykach oznacza zatem pozytywną merytoryczną ocenę ekspercką (tzw. ślepą), podobnie jak uznanie wysokiej wartości naukowej tych prac.

Podsumowując:

1. Nie ma wątpliwości, że Pani dr Agnieszka Żelaźniewicz od uzyskania stopnia doktora bardzo znacząco powiększyła swój dorobek naukowy. Potwierdza to również tzw. ocena naukometryczna/bibliometryczna dorobku.
2. Habilitantka jest osobą wykazującą wysoką aktywność we wszystkich najważniejszych obszarach działalności akademickiej (badawczej, publikacyjnej, aktywnego udziału w konferencjach naukowych, dydaktycznej, recenzenckiej, prowadzi naukową współpracę krajową i międzynarodową, działa na rzecz popularyzacji nauki, wykazuje się aktywnością organizacyjną).
3. Wnioskodawczyni bez wątplenia potrafi także stawiać śmiało hipotezy badawcze, zaplanować badania naukowe, zorganizować je, następnie z sukcesem zrealizować a wyniki upowszechnić na najwyższym poziomie międzynarodowym. Bez

wątpienia świadczy to o Jej wysokiej samodzielności naukowej i doskonałym przygotowaniu merytorycznym.

4. Pani Agnieszka Żelaźniewicz zdaje się być badaczem dojrzałym pod względem naukowym o sprecyzowanych i mocno ugruntowanych zainteresowaniach. Obejmują one biologię człowieka/antropologię, etologię człowieka, fizjologię oraz psychologię ewolucyjną oraz „biologię kobiety”. Daje sobie również doskonale radę na polu badań interdyscyplinarnych, co świadczy również o wszechstronności naukowej Kandydatki do stopnia doktora habilitowanego.
5. W mojej opinii dzieło przedstawione mi do oceny w postaci cyklu 6 publikacji (dzieło zbiorczo zatytułowane „*Adaptacyjne znaczenie atrakcyjności fizycznej jako potencjalnego wskaźnika kondycji biologicznej*”) bez wątpienia spełnia wymagania stawiane pracom celem, których jest uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki biologiczne.

Wniosek końcowy.

Na podstawie przedstawionej mi dokumentacji oraz osiągnięcia naukowego (tzw. dzieła) stwierdzam, że **odpowiadają one wymaganiom** określonym w art. 219 ust. 1pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce. Tym samym w mojej opinii Pani dr **Agnieszka Żelaźniewicz** zgodnie z Ustawą PSWiN **posiada w swoim dorobku osiągnięcia naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki biologiczne**, co w pełni uzasadnia nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego w tej dyscyplinie.

Dr hab. Tomasz Kozłowski prof. UMK

